

W Karolinie Południowej zabito miliony pszczoł

4 września 2016

Niebezpieczne chemikalia, rozpylane w ramach walki z komarami roznoszącymi wirusa Zika, stanowią zagrożenie nie tylko dla ludzi, ale także dla pszczoł. Wystarczyła dosłownie chwila, aby neurotoksyczny środek owadobójczy zabił miliony tych pożytecznych owadów.

Tragedia miała miejsce w hrabstwie Dorchester w mieście Summerville. Współwłaścicielka 46 uli, Juanita Stanley, straciła wszystkie pszczoły. Ponad 3 miliony tych owadów zginęło w ciągu kilku minut. 28 sierpnia w godzinach porannych, samolot rozpylający toksyczny środek owadobójczy przeleciał nad pasieką trzy razy i przekształcił ją w cmentarz.

Dwa dni wcześniej, władze hrabstwa miały ostrzec mieszkańców przed zaplanowaną akcją. Jednak chemikalia zwykle rozpylane były przy wykorzystaniu ciężarówek. Tym razem było inaczej – po raz pierwszy od 14 lat, środek owadobójczy o nazwie Naled rozprzestrzeniany był drogą powietrzną.

Związek ten jest bardzo skuteczny w zwalczaniu komarów, które roznoszą wirusa Zika, ale zabija też inne owady. Jest on niebezpieczny dla zdrowia człowieka, gdyż jest silnie toksyczny i łatwo wchłania się przez skórę. Badania wykazały, że ten środek owadobójczy zakłóca rozwój mózgu płodu, wywołuje białaczkę i nowotwory trzustki a dzieci narażone na niego mają wyższą zachorowalność na raka mózgu.

„Opary związku Naled działają żrąco na błony śluzowe jamy ustnej, gardła i płuc, a wdychanie go może powodować poważne podrażnienie. W wyniku inhalacji, najczęściej doświadcza się ucisku w klatce piersiowej oraz kaszlu. Podobnie jak w przypadku wszystkich związków fosforoorganicznych, Naled łatwo

wchłania się przez skórę. Gdy skóra wejdzie w kontakt z tą substancją, należy ją natychmiast przemyć wodą i mydłem, a zanieczyszczoną odzież należy usunąć” – twierdzą naukowcy z Cornell University.

Juanita Stanley, która straciła wszystkie pszczoły i musiała zniszczyć swoje ule, zbiera podpisy pod petycją na stronie Change.org aby powstrzymać opryski z powietrza. Obecnie nie wiadomo czy mieszkanka Summerville planuje zaangażować się w jakieś inne akcje. Jeśli opryski z powietrza nie zostaną wstrzymane, podobne tragedie mogą wystąpić na terenie całego kraju.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Edition.cnn.com, Washingtonpost.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl